

ARMATA 57 MM - NOWY STANDARD DLA ROSYJSKICH WOZÓW BOJOWYCH?

W Federacji Rosyjskiej trwają obecnie intensywne badania dotyczące możliwości zastąpienia 30 mm armat automatycznych montowanych na różnych wozach bojowych nową 57 mm armatą kolejnej generacji. Plany, choć kosztowne w realizacji i przyszłej eksploatacji, dotyczyć jednak mają zarówno nowych, jak i starszych pojazdów.

Pracami kieruje koncern Rostec Techmasz, a częściowo finansuje je Ministerstwo Obrony FR, mocno zainteresowane możliwymi do przeprowadzenia zmianami. Już wcześniej oba podmioty dokonały analizy technicznej i kosztowej przejścia na zupełnie nowy kaliber, przewidziany jako standardowy w całych Wojskach Lądowych.

Wydaje się, że stosunkowo prosta jest kwestia związana z montażem takiego uzbrojenia na nowo opracowanych wozach bojowych, takich jak ciężki bojowy wóz piechoty T-15, średni Kurganiec-25 i KTO K-16 Bumierang. Przedstawiano już zamontowane na nich i wstępnie dostosowane moduły bojowe AU-220M Bajkał, uzbrojone w 57 mm armatę automatyczną AZP-57.

Czytaj też: [Rosja wzmacnia uzbrojenie BWP. "Bajkał" z armatą 45/57 mm](#)

Nowa armata ma szybkostrzelność 120 strz./min., maksymalny kąt podniesienia do 75 stopni i zapewnia donośność do 12 000 metrów (do 8 000 - 9 000 metrów w przypadku celów powietrznych). Zasilana jest amunicją 57 mm x 347SR zdolną do pokonania na dystansie 1000 metrów do 120 mm RHA (płyty ustawionej pod kątem 60 stopni). Energia wylotowa takiej amunicji to 1250 kJ, podczas gdy starszej 30 mm x 165 tylko 165 kJ. (pocisk 3UBR11 jest zdolny do pokonania ok. 100 mm RHA na dystansie 1000 metrów). Dodatkowym uzbrojeniem modułu jest sprzężony 7,62 mm km, można również dodać podwójną wyrzutnię ppk np. 9M120-1 Ataka.

W Rosji prowadzone są też prace nad specjalną amunicją kierowaną tego kalibru oraz nad zwiększeniem penetracji do 250 mm RHA. Rosjanie idą w kierunku możliwości, jakie ma 35 mm amunicja programowalna AHEAD, ale zwiększony kaliber umożliwia już m.in. zastosowanie inteligentnej amunicji – z zapalnikiem zbliżeniowym, a nawet kierowanej w wiązkę laserowej, co ma pozwolić na zwalczanie części taktycznych systemów artyleryjsko-rakietowych.

Jednak „stary” BMP-2 uzbrojony w 30 mm armatę automatyczną 2A42 zabierał do 500 sztuk amunicji, podczas gdy wozy z nowym uzbrojeniem zdolne będą do przewożenia maksymalnie połowy tego stanu (i to dotyczy to nowych konstrukcji). Amerykanie podają, że do prowadzenia skutecznej walki niezbędne jest minimum 150 do 170 sztuk amunicji będącej w gotowości do natychmiastowego użycia. Starsze wozy z nowym uzbrojeniem raczej tego wymogu nie spełnią.

Innym pojazdem wyposażonym w zmodyfikowaną wieżę AU-220M jest samobieżny artyleryjski zestaw przeciwlotniczy 2S38 Deriwacija-PWO wykorzystujący dostosowany kadłub BMP-3. Ten moduł wieżowy jest już cięższy, jego masa wynosi blisko 5000 kg a wysokość 2400 mm, średnica pierścienia oporowego to 2270 mm.

Powstała również odmiana wieży o masie ok. 3600 kg i średnicy pierścienia 1740 mm. Okupione to jednak zostało ograniczeniem zakresu kątów naprowadzania w elewacji (z -50° do $+70^{\circ}$ do -50° do $+60^{\circ}$) i zmniejszeniem zapasu amunicji w automacie ładowania do zaledwie 80 pocisków. Moduł wieżowy AU-220M pojawił się także na zmodyfikowanych BMR-3 i BMP-3.